Nr. 100. Wtorek 3. Maja 1853. *Rok Gazecie* **43.**

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Kraków, 22go kwietnia. Na budowę kościoła w Wiédniu wpłynęły następujące dalsze składki:

Pani Scholastyka Paprocka złożyła 3r., imx. katecheta Makary Bianiakowski w Krakowie 2r.

Tarnowski c. k. urząd obwodowy 330r.52kr. i 7 dukatów w złocie; a mianowicie pp. dr. Boczkowski 10r., Langie 4r., Kubecki 1r., Stoczkiewicz 1r., c. k. radzca apelacyjny Wsetecka 10r., radzcy sądów szlacheckich: Józef Schätzel 5r., Ościsławski 10r., Koschina 10r., sekretarze sądów szlacheckich: Bartmański 5r., Kummer 5r., protokolista rady: Jaworski 5r., aktuaryusz Dulemba 5r., Smietański 4r., Jarosch 3r., adjunkt fiskalny Lehmann 5r., adwokaci: dr. Ligęza 3r., dr. Bandrowski 5r., dr. Szwajkowski 3r., dr. Rutowski 5r., dr. Hoborski 5r., dr. Serda 2r., dr. Balko 2r., dr. Stojałowski 2r., dr. Witski 4r., dr. Reger 2r., dr. Grabczyński 5r., auskultanci: Horaczek 2r., Nowak 1r., Orlecki 2r., Ramult 2r., Żuk-Skarzewski 1r., Smydziński 1r., Krobicki 1r., Managetta 2r., dyrektor expedytu sądów szlacheckich Elsner 1r., Płoński, kancelista sądów szlacheckich 1r., Kucharski 1r., Baldini 1r., Tobis 1r., Tormassy 1r., Hennoch 2r., Lisowski i Piątkiewicz po 1r., Pelinka, dyrektor registratury 1r.30k., registranci: Czyżewicz, Dzikowski i rewident obrachunkowy Godlewski po 1r., Darski 2r., protokolista Patelski i adjunkt protokołu Lisiecki po 1r., kanceliści: Ponikło 1r., Misiurini i Dobrzański po 20k., Mitschka 30k., mandataryusz Walenta 2r., właściciele dóbr: Stoiński 10r., Dąbski 5r., baron Feliks Konopka 15r., baron Leon Konopka 5r., Dobrzyński 5 dukatów, Treter 1 dukata, Treter Maryan 1 dukata, mandataryusze: Zielonka, Pieczonka, zarządzca dóbr Tokarz i proboszcz ks. Łgocki po 2r., poborca podatków Kandyi, kontrolor Bistroni, dzierzawca dóbr Kukuk i proboszcz ks. Fryzlewicz po 1r., poborca podatków Godek 2r., kontrolor Górski 1r., sługa urzędowy Reichel 20k., Franciszek hrabia Wiesiołowski 5r., dr. Fierich, lekarz obwodowy 10r., Weinling, komisarz obwodowy, Dörfl, Macher, Zgórski, Bissacchini i Poh po 2r., gubernialny koncepista Gałecki 1r., expozyt Siemiński 2r., właściciel dóbr hrabia Raczyński 50r., komisarz dóbr Niklas 2r., kontrolor Berger, rachmistrz Janusiewicz i nadleśniczy Banda po 1r., zarządzcy ekonomiczni: Juhre, Łomnicki, Białkowski, jun. i Wojcicki sen. po 1r., urzędnicy ekonomiczni w pomniejszych kwotach 5r.40k., mandataryusz Terlecki 2r., Zajączkowski, aktuaryusz 30k., dyrektor gymnazyalny Keidosch 1r., nauczyciele gymnazyalni: Krawczyński i Kluczycki, po 1r., uczniowie gymnazyalni: Polityński 2r., baron Lewartowski jun. 2r., baron Lewartowski sen. 2r., Gabryszewski, Rudolph, Gabryszewski, hrabia Belroupt, Biesiadecki, Marynowski i Rożycki po 1r., nauczyciele i uczniowie w pomniejszych kwotach 11r.42k.

Komisaryat dystryktowy w Mogile 32r.35k., a mianowicie pp. X. B. W. 10r., X. J. Tryba 2r., klasztor Cystercyenzów 10r., proboszcz ks. Szczepanowski 1r., nauczyciel Kazimierz Rogoziński 30k., adjunkt Albert Hendel 30k., X. Textorys 20k., J. Kirchmajer 2r., Penot 30k., gminy Pleszow i Kujawy 4r.45k., komisarz dystryktowy 1r.

Krakowski c. k. wyższy sąd 14r.30k., mianowicie c. k. sąd pokoju okręgu Mogilskiego, t. j. pp. Slizowski Paweł, sędzia pokoju 2r, Korczyński Włodzimierz, sekretarz 1r.30k., c. k. sąd pokoju okręgu Krzeszowickiego, a mianowicie pp. sędzia pokoju Jan Dulewicz 2r., Jan Ignacy Gradowski 2r., Jan Cukrowicz, sekretarz 3r., Stanisław Matusiński, woźny sądowy 1r., c. k. sąd pokoju miasta Krakowa, mianowicie pp. Kajetan Kowalski, sędzia pokoju 2r., Tomasz Maciejowski, sekretarz 1r.

Wiédeń, 27. kwietnia. Dnia 28. kwietnia 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XXII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 70. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z 20. kwietnia 1853, którem się dla królestw Węgier, Kroacyi i Slawonii, Wielkiego księstwa Siedmiogrodu, Serbskiego Województwa i Temeskiego Banatu postanawiają prowizoryczne przepisy o kosztach procedury karnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. kwietnia. Przegląd postępu w odstawieniu rekrutów w Galicyi, na Bukowinie i w okręgu Krakowskim od 1go marca do 15. kwietnia 1853 r.

Nazwiska obwodów	Wyznaczony kotyngens		Odstawiono		Restancya		Uwaga
	Chrześcian	Żydów	Chrześcian	Żydów	Chrześcian	Żydów	
Wadowice	779	17	709	17	70	—	}Przewyżka 3 rekrut. żyd.
Kraków	320	55	316	42	4	13	
Sącz	577	28	548	6	29	22	
Bochnia	558	36	420	9	138	27	
Tarnów	623	61	568	41	55	20	
Sanok	758	42	331	15	427	27	
Jasło	629	27	425	17	204	10	
Rzeszów	753	63	367	14	386	49	
Przemyśl	643	57	558	53	85	4	
Żółkiew	606	42	542	32	64	10	
Złoczów	625	115	569	79	56	36	
Lwów	433	82	433	82	—	—	}Przewyżka 4 rekr. chrześ.
Sambor	753	61	748	60	5	1	
Stryj	590	55	544	42	46	13	
Stanisławów	640	79	640	74	—	5	
Brzezany	570	53	570	44	—	9	
Tarnopol	561	62	557	62	4	—	
Czortków	576	35	576	31	—	4	}Przewyżka 8 rekr. chrześciań.
Bukowina	988	46	988	42	—	4	}Przewyżka 15 rekrut. chrześc.
Kołomyja	616	137	612	56	4	81	
Suma . .	12598	1153	11021	818	1577	335	
	13751						
Obliczywszy przewyżkę w sumie					27	3	
pozostaje restancya rekrutów					1550	332	a więc ogółem 1882 rekrutów.

(Instrukcya dla czynności urzędowej okręgowych komisyi indemnizacyjnych w kraju koronnym Galicyi.)

W rozporządzeniu wysokiego ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4. października 1850, mocą którego ogłoszone zostały zasady, według których ma być przeprowadzone zniesienie od ciężarów gruntowych w Galicyi, zapowiedziano oraz, że w swoim czasie wydana zostanie na propozycyę komisyi ministeryalnej i za potwierdzeniem wysokiego ministeryum dla okręgowych komisyi indemnizacyjnych osobna instrukcya urzędowa, według której postępować mają te komisye przy oznaczaniu stosunkowej spłaty dawniej poddańczych należytości urbaryalnych, które w miarę ilości podanej przez uprawnionych do poboru a sprawdzonej przez rzeczone komisye, wynagrodzone być mają z środków krajowych. Ta instrukcya dla czynności urzędowej okręgowych komisyi indemnizacyjnych została teraz wydaną. Główne jej punkta są następujące: Rzeczą komisyi jest przekonać się we wszystkich wypadkach, czyli zobowiązany przypisany mu grunt rzeczywiście w podanej objętości spokojnie i niezaprzeczenie posiada.

Jeżeli dominium ściągnęło pewne części gruntów poddańczych i podało ciążące na nich należytości, a uprawniony do poboru niesкłania się na wezwanie komisyi do zwrócenia ściągniętych części, wtedy spłata należytości stosunkowo ma być zniżoną, przyczem służyć ma za miarę stosunek ściągniętych części do całego gruntu, i ta miara także i wtedy ma być użytą, gdy część gruntu zginęła przez wypadki elementarne. Ale jeżeli ten stosunek jest wątpliwy, a obydwie strony w tym względzie zgodzić się niemogą, wtedy należy

ten stosunek sprawdzić urzędownie, jednak przytem zawsze mieć na uwadze, że data prowizorycznego katastru podatkowego względem przestrzeni gruntu niestanowią legalnego dowodu.

Jeżeli grunta poddańcze zostały zamienione za dominikalne bez pozwolenia rządu krajowego, a dominium podało owe należytości, które pierwotnie ciężyły na gruntach poddańczych znajdujących się teraz w jego posiadaniu, wtedy komisya ma sprawdzić, czyli wymienione grunta in quanto et quali są równe, a jeżeli się okaże zmniejszenie indywidualnej lub konkretalnej posiadłości gruntu, wtedy zniżyć ma stosunkowo podane należytości. Jeżeli zaś akt zamiany potwierdzony został przez rząd krajowy, wtedy ten akt ma być uwzględniony bez dalszego sprawdzenia.

Podane należytości, które ciążą na gruntach poddańczych zostających w posiadaniu uprawnionych do poboru albo na gruntach zniszczonych przez wypadki elementarne, mają przy sprawdzeniu być wykreślone, — z pod tego wyjęte są tylko należytości od pustek będących w posiadaniu uprawnionych do poboru, gdyż takie pustki ściągnięte będą na rzecz funduszu indemnizacyjnego.

Przy rozpoznawaniu i sprawdzaniu spłaty i miary dawnych w inwentarzu oznaczonych należytości poddańczych służy za podstawę wykaz według kategoryi. Przedewszystkiem mają komisye okręgowe sprawdzić:

1) Czyli każda z osobna należytość podana do indemnizacyi w ogóle i w oznaczonej mierze aż do roku 1846 istniała? (To sprawdzenie uskuteczni komisya zazwyczaj ustnie przez wysłuchanie przełożonego miejscowego i mężów zaufania. Jeżeli przytem zachodzą wątpliwości, wtedy się z aktów ściśle sprawdza pobór podanej należytości, jaki istniał aż do roku 1846.)

2) Czyli każda należytość w ogóle i według podanej miary zawarta jest w fasyach prowentowych z roku 1820?

3) Czyli i jak dalece pojedyńczym należytościom sprzeciwiają się weryfikowane przez urząd obwodowy inwentarze, prawomocne decyzye władz politycznych lub sądowych, i potwierdzone z urzędu obwodowego umowy albo ugody?

Jeżeli podane albo według sprawdzenia aż do roku 1846 egzekwowane należytości zgadzają się z fasyami prowentowemi z roku $18^{19}/_{20}$, wtedy jeszcze przekonać się należy, czyli i jak dalece przytoczone *ad 3)* dokumenta sprzeciwiają się należytościom lub nie? W ostatnim wypadku uznaje komisya ważność sprawdzonych należytości, w pierwszym zaś wypadku, jeżeli uprawniony niemoże usprawiedliwić przekroczenia, przystępuje komisya w miarę tych dokumentów i albo te należytości jako nieprawne zupełnie wykreśla, albo je na prawną miarę redukuje.

W gminach, gdzie istniała takzwana zmienna pańszczyzna (wandelbare Robot), którą dawni poddani, mający zaprzęg, odrabiali bydłem a inni pieszo, należy oznaczyć wartość tej zmiennej należytości na podstawie rzeczywistego jej istnienia w przeciągu czasu od 1. stycznia do 15. maja 1848. *(L. k. a.)*

(Kurs wiedeński z 2. maja.)

Obligacye długu państwa 5% —; 4½% 85¼; 4% 75⅜; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 147. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1503. Akcye kolei półn. 2365. Glognickiej kolei żelaznej 780. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 792. Lloyd. 622½. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Anglia.

(Nowiny dworu.)

Londyn, 25. kwietnia. Królowa, która już tak dalece przyszła do zdrowia, że jutro lub pojutrze wyjedzie, zamyśliła aż do ostatniego tygodnia w miesiącu maju bawić na wyspie Wight i obchodzić tam swoje urodziny w gronie familii. Jego Mość Król Hanoweru będzie trzymać do chrztu młodego księcia i spodziewają się także przyjazdu Ich królewiczowskich Mości Księcia i Księżniczki Prus na tę uroczystość, którą do połowy miesiąca czerwca odłożono. *(Preus. Ztg.)*

(Posiedzenie izby wyższej.)

Londyn, 23. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby wyższej przyznał sir *Fitzroy Kelly* niezwykłą śmiałość planu finansowego przedłożonego przez kanclerza skarbu, mimo to jednak uznał plan ten w ogólności za niekonsekwentny, niepodobny do wykonania, szkodliwy i niepotrzebny. Przygania tak znacznemu pomnożeniu kapitału długów narodowych śród stosunków wzniecających obawę, że doliczona suma może się z czasem powiększyć 20to a nawet 50krotnie. *Zaproponował więc wypuszczenie klauzuli odnoszącej się do drugiej części planu finansowego.* — Dalej zabierało wielu jeszcze członków głos w tym względzie, poczem poprawkę sir *F. Kelly odrzucono 234 głosami przeciw 175, i większością 59 głosów przyjęto pomieniony plan finansowy ze wszystkiemi klauzulami.*

(Projekt finansowy p. Gladstone.)

Dziennik „*E. C.*" pisze o przedłożeniu finansowem p. Gladstone: „Ogólne wrażenie pomienionego przedłożenia było dosyć pomyślne, zwłaszcza że każda klasa znajdzie pomiędzy 230 zmniejszeniami podatkowemi przynajmniej jedno dla siebie pożądane. Opozycya też przyjmie to zapewne z wdzięcznością, że kanclerz skarbu przyjął do swego budżetu niektóre pomysły pana d'Israeli. Trudno wprawdzie, ażeby wszystkie punkta tak obszernego przedłożenia przyjęto, wszelakoż główne jego założenie otrzyma zapewne większość głosów w Izbie niższej. P. Gladstone liczy zupełnie na coraz więcej rosnący byt dobry i siłę konsumcyjną Anglii. Jakoż obecne stosunki krajowe usprawiedliwiają zewszechmiar podobną otuchę." Dodać też przy tej sposobności należy, że depesza telegraficzna donosząca o przyjęciu propozycyi pana Gladstone w Izbie niższej była mylną.

MĄŻ SZALONY.

Powieść ostatniego z domu Nieczujów,

pisana przez *Zygmunta Kaczkowskiego.*

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem pan Kitajgrodzki przystąpiwszy zwolna do komendantów, najpierwej milcząc owym krzyżem swoim przeżegnał nas wszystkich trzy razy, potem zasie rzekł głośno:

— Pochwalony Jezus Chrystus, Zbawiciel świata.

— Na wieki wieków, — odpowiedziało kilkanaście głosów, pomiędzy któremi, jak uważałem, dobrze się dały słyszeć głosy panów Pieniążka, Chojnackiego, Deręgowskiego i innych naszych. Tedy znów Kitajgrodzki:

— Wojna, panowie bracia?

— Wojna, — odpowiedziało kilku komendantów, ale jakoś nieśmiało i pałasze już opuszczając ku ziemi. Tedy on znowu:

— Z Bogiem, czy nie z Bogiem?

Na to zapytanie, nie tylko że panowie komendanci głowy zwiesiwszy za pałaszami nic nie odpowiadali, ale taka nawet cisza nastąpiła w szeregach, jak gdyby w grobie. Wtedy Kitajgrodzki jeszcze raz, ale już wielkim i silnym głosem zapytał:

— Z Bogiem, czy nie z Bogiem?

— Z Bogiem, — odezwał się wtenczas dopiero głos jakiś szeregu. Ale Pieniążek, który już jeno czekał dobrej pory, aby ze swojem wystąpić, wyskoczył zaraz przed front i wskazując ręką w to miejsce, zkąd się głos ostatni dał słyszeć, a patrząc na Kitajgrodzkiego, zawołał mocno:

— A fałsz to jest wielki i kłamstwo wierutne! bo nie z Bogiem ale z szatanem poczyna się ta wojna!.... ktokolwiek jesteś, ty święty i nieskalany rycerzu, nie dotykaj się ręką twoją tej sprawy, bo te głowy które tu widzisz, myślą o napadzie na dom braterski, te serca zieją zemstą prywatną, te oręże niosą śmierć i morderstwo i krwi bratniej wylanie!

— Domowa wojna! — zawołał na to pan Kitajgrodzki, — mord, rabunek, pożoga! *Appage, appage Satanas!* — i zdjąwszy czapkę z głowy, począł nas znowu żegnać swoim krzyżem, mówiąc w głos: — W imię Ojca i Syna i Ducha świętego, Amen. Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje.... i tak dalej, aż póki całego pacierza w głos nie odmówił. I było tak, że podczas, gdy jedni pozdejmowawszy czapki powtarzali za nim modlitwę, drudzy milczeli i stali w osłupieniu. Ale po skończeniu pacierza już dłużej nie czekał Pieniążek, jeno wysadziwszy natychmiast księdza Kalasantego na barki dwóch szlachty potężnej siłą i wzrostem przenoszącej szeregi, sam się rzucił pomiędzy nas, wołając: Józef, Józef, Józef!

Tymczasem ksiądz Kalasanty, podniósłszy paciorki swoje z krzyżykiem w prawicy, huknął już wielkim głosem: — W imię Ojca i Syna i Ducha świętego, Amen. Kto w Boga wierzy i ma znaki chrztu świętego na czole, uderz się w piersi i upadnij na ziemię, w proch, przed Bogiem twoim, albowiem wielkie jest miłosierdzie Jego! Ucichły już bezbożne hałasy wasze, uśmierzyły się złości plugawe, pokładły się nienawiście, a podczas kiedy tutaj na ziemi przygasa już ogień wojny domowej, zażegnięty przez kilku zapomniałych grzeszników: tam w niebie wypogadza się oblicze Boże i przygasa także on ogień smolny i siarczany, który niebawem miał obrócić w gruz i popiół to miasto swawolne, tak jako niegdy obrócił Sodomę i Gomorrę! Słuchajcie mnie wierni i nawracający się do Boga swego bracia, sąsiedzi, obywatele! słuchaj mnie ty, który już dawno w zazdrośnem twem sercu zawidziłeś nie temu JW., ale wszystkim Wojewodom i Senatorom dostatku i znaczenia, i przyszedłeś tego ci najbliższego zniszczyć i zrujnować, aby się stał równym tobie i tak jak ty miał ledwie raz w tydzień kawałek mięsa na stole, i chleb czarny codziennie, i aby się żona jego w brudnym fartuchu kręciła około niego i dzieci w strzępiach i łachmanach, i aby się rozpił potem z nędzy i frasunku, tak jak'eś ty

W komitecie bowiem przyjęto tylko niektóre zawierające się w pomienionem przedłożeniu propozycye. *(Abbl. W. Z.)*

(Petycye o przyjęcie budżetu pana Gladstone. — Illustrowane listy gończe.)

Londyn, 22. kwietnia. „*Globe*" donosi o nadesłanej petycyi z Portsmouth o przyjęcie budżetu Mr. Gladstone. Również w Westminster odbędzie się w poniedziałek zgromadzenie dla przedłożenia petycyi w tym samym zamiarze. Budżet znajduje w całym kraju sympatyę. Główną kwestyą jest jeszcze tylko to, jak przyjmie Irlandya podatek dochodowy; można się jednak spodziewać, że opuszczenie tak zwanego „długu głodu" pojedna irlandzkich właścicieli dóbr z podatkiem dochodowym.

Przed kilką dniami otrzymano w Skotland Yark w Londynie pierwszy egzemplarz ilustrowanych listów gończych, które angielska policya zaprowadzić zamyśla. Namieniony egzemplarz jest ułożony w policyi w Manszestrze i zawiera prócz zwyczajnego opisania osoby, tak doskonały wizerunek zbiegłego zbrodniarza, że opisanie osoby stało się prawie niepotrzebnem. Słychać, że teraz będzie każdy znaczniejszy więzień za wnijściem do więzienia portretowany. *(Abdb. W. Z.)*

Francya.

(Odroczenie nadania koncesyi transatlantyckiej służby pocztowej. — Okólnik ministra Ducos do jenerałów.)

Paryż, 24go kwietnia. W półurzędowej części potwierdza „*Monitor*" umieszczoną już w dzienniku „*Constitutionnel*" wiadomość, że rząd odroczył nadanie koncesyi transatlantyckiej służby pocztowej za pomocą statków parowych. Komisya ustanowiona do rozpoznania przedłożonych projektów znalazła, że trzy wielkie linie, któreby potrzebne były utrzymywać dwa razy na miesiąc komunikacyę między Francyą i Stanami zjednoczonemi, z Antylami i zatoką meksykańską, cieśniną Panama, z Cayenne, Horn, Brezylią i La Plata, musiałyby rocznie zrobić 296.865 mil morskich, a do tego potrzeba 29 okrętów o sile 17,600 koni. Według zdania „*Monitora*" z jednej strony zbyt znaczne są koszta, jakich wymagają okręta i potrzebne budowle w portach ażeby zrobić miejsce dla wielkich okrętów a kompanie żądają od państwa przeszło 15 milionów rocznej subwencyi, podczas gdy dochód jeszcze jest niepewny, a z drugiej strony spodziewać się należy po najnowszych wynalazkach znacznego oszczędzenia opału i miejsca dla maszyn, tudzież pomnożenia miejsca dla pasażerów a przeto i większego dochodu. Dla tych przyczyn oświadcza rząd, że jeszcze niemógł dać żądanej koncesyi, ale przyrzeka urządzić w jak najkrótszym czasie linię komunikacyjną z Brezylią i postarać się za pomocą prób z najnowszemi wynalazkami o środki do uzupełnienia innych zamorskich komunikacyi.

— Minister marynarki p. Ducos wydał w ostatnich dniach swojej tymczasowej administracyi ministerstwa wojny do wszystkich jenerałów okólnik, w którym im przypomina, że prawo wynagradzania i publicznego uznawania zasług wojskowych, wyłącznie przysłuża Cesarzowi, i że w armii zakazano przyjmować podarunki i honory bez przyzwolenia głowy państwa, i naradzać się wspólnie nad temi sprawami. Częste zaniedbywanie tych przepisów w ostatnich latach przypisuje minister wpływowi ciężkich prób. na jakie wojskowa karność w ostatnich latach była wystawiona. *(Pr. Ztg.)*

Belgia.

(Wiadomości bieżące z Bruxeli.)

Bruxela, 25. kwietnia. Temi dniami przybył tu pan Raspail z twierdzy Doulens. Wyborcy w Bruxeli na miejsce zmarłego senatora barona Dudeken, obrali senatorem hrabię Leempool. Namieniony hrabia miał za sobą 944 głosów, podczas gdy kandydat partyi katolickiej, pan Dindat, 407 głosów otrzymał. — Izba reprezentantów potwierdziła koncesyę kolei żelaznej z Manage do Erqueliens. *(Preus. Ztg.)*

Włochy.

(Projekt do ustawy względem kredytu no korzyść emigrantów.)

Turyn, 21. kwietnia. Drugi, trzeci i czwarty artykuł projektu do ustawy, którym na korzyść emigrantów ma być przyzwolony kredyt w kwocie 400,000 lire w sposób pożyczki, tak opiewa:

„Art. 2. Pojedyncze pożyczki parcyalne mają być zastósowane do dóbr, które rzeczeni poddani Piemontu posiadają w lombardzko-weneckiem królestwie, równie jak odpowiadać ich stosunkom familijnym, nie mogą jednak w żadnym przypadku na familię przewyższać sumy 5000 lirów i dwóch trzecich części zasekwestrowanych dochodów.

Art. 3. Te pożyczki będą wydawane bez procentów pod warunkiem, że pożyczka będzie zwrócona w przeciągu roku licząc od tego dnia, w którym odbierający pożyczkę uzyska stósowne środki utrzymania się.

Art. 4. Otworzony za pomocą tej ustawy kredyt będzie wpisany w stósowną kategoryę budżetu na powszechne wydatki." *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Oświadczenie gabinetu pruskiego w sprawie wychodźców austryackich w Anglii przebywających.)

Berlin, 24. kwietnia. Oświadczenie Prus dane podczas głosowania na posiedzeniu niemieckiego zgromadzenia związkowego w w Frankfurcie n. M. z dnia 12go kwietnia 1853 w sprawie wychodź-

---

się rozpił i rozpuścił!... słuchaj mnie ty, który na frymark wywiesiwszy twoje dziurawe sumienie, dłonią zakrywszy oczy twoje, aby się nie oglądnęły po-za siebie i nie ujrzały tych dobrodziejstw, których-eś sam od Wojewody doświadczył, trunkiem przymroczywszy pamięć swoją, aby ci nie przypomniała, jako ciebie podłego niewdzięcznika i fałszywego przyjaciela, zawsze grzecznie i po bratersku witały usta tego pana. wziąłeś dziś kilka śrebrników za to, ażeby się zbuntować przeciwko bogatszemu bratu twemu, ażeby w rękę ukąsić swojego dobrodzieja. ażeby niepokalane imię jego paskudnemi usty splugawić, ażeby świętokradzką ręką się rzucić na ten zamek wspaniały, który jakby świątynia jaka niespożytą ma cześć i poszanowanie w narodzie!... słuchaj mnie ty pijanico obrzydły i kostero przeklęty, któryś tu przyszedł po to, aby się napaść cudzym chlebem i napoić cudzym trunkiem i potem pijaną ręką twoją w onej krwi obroczyć, która płynęła niegdy w żyłach Kmitów, Tęczyńskich, Ossolińskich, Stadnickich i którą ze czcią i nabożeństwem wspomina Europa i cały świat chrześciański! — słuchaj mnie i ty tłumie podły i plugawy, którego karki pan Bóg sam w pług zaprzągł za grzech Kaimowy i kazał mu orać ziemię póty, pókiby ziemią i błotem nie wytarli śladów zbrodni ze swojej duszy!.... słuchajcie mnie wszyscy, — a nie odwracaj się odemnie i ty panie Podczaszy, który pijesz jak suseł, wrzeszczysz gad gadu gadu i jak gadzina ciskasz się na tego, który ci przed czterma laty w mojej obecności sześć tysięcy złotych bez prowizyi pożyczył!.... ani ty panie butny z Jabłonek, który armaty wycelowałeś przeciwko temu, który od lat kilkunastu nie broni ci wytłukać wszystkich sarn i odyńców w swoich ogromnych lasach!.... ani ty panie Sędzio, który przyleciałeś jak oparzony, aby rękę podnieść na tego, w którego domu córka twoja po śmierci żony twojej przez lat kilka opływała w dostatkach i pieszczotach przez łaskę Wojewodziny!.... ani ty panie Pisarzewiczu, na którego tenże sam Wojewoda łożył gotowy grosz przez lat sześć w Lwowskich szkołach!.... ani ty panie Mieczniku, któryś wziął żonę z fraucymeru JW. Pani, i wziąłeś posag za nią z łaski tych państwa i póki siedziałeś na bruku w Lesku, miałeś i pieczone i warzone z tego zamku, na który się miotasz teraz jak pies wściekły i przeciwko któremu łączysz się z pijaną najemników czeredą!... ani ty karmazynowy szlachcicu z Lutowisk, który chodzisz po wszystkich dziurach, głową kiwasz i niby-to zgodę każesz i pojednanie, a czy ty myślisz, że jam jest ślepy i nie widzę, jako przeto w bok trącasz każdego i podżegasz lepiej mord i wojnę domową, niżeli pan Cześnik moci-panie, który jest *primus consul* dzisiejszej rozpusty!.... nie odwracajcie się żaden odemnie i słuchajcie, co wam opowiem!

Tu ks. Kalasanty, siedząc ciągle jeszcze na szlachty ramionach, opowiedział wielkim głosem a prędko, jak mu się sam pan Bóg objawił tej nocy. Był gniewny bardzo, brwi miał ściągnięte, pioruny gotowe trzymał już w ręku i rzekł Kalasantemu: Idź, weź wszystkie sprawiedliwe ze sobą i wynijdź precz z tego miasta, bo w momencie kiedy pierwsza kropla krwi bratniej upadnie na ziemię, spalę je ogniem i siarką, że do jednej doby jeno gruz i popioły na tem miejscu zostaną! Pod popiołami zagrzebię wszystką szlachtę Sanocką i wymrą jej niemowlęta, które pozostawiali w domach, że nawet imienia jej nie zostanie na ziemi! — Ksiądz Kalasanty upadł na kolanta przed Panem zastępów i prosił za bracią szlachtą i miastem: — Słuchaj! — rzekł na to Pan, — wiem, iżeś jest sprawiedliwy i wiem jak karcisz swawolę tych pokoleń wyrodnych.... na twoją prośbę jeszcze przyszlę dzisiaj rycerza mego, któren wczoraj dopełnił pokuty i jest czysty, jako Józef Egipski był czysty przedemną i rozkażę jemu, aby ich przeżegnał krzyżem syna mojego i aby im opowiedział ostatnie słowo moje; jeżeli i jego jeszcze nie usłuchają, zginą śmiercią płomienną!

— I dotrzymał Pan obietnicy swojej! — wołał dalej ksiądz Kalasanty, — który miał być przysłany, przyszedł już, i oto stoi pomiędzy wami w swojej świętej pokorze, żegnając was krzyżem świętym, który mu Pan dał jako znamię posłannictwa swojego. Za nim i ja niegodny sługa sług Pańskich, żegnam was krzyżem świętym, upominając was na rozkaz Pański po raz ostatni i powtarzając po trzykroć: *Pax. pax, pax vobiscum in saecula saeculorum, Amen.*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ców austryackich w Anglii, jest według dziennika „*Hamb. Nachr.*“ następujące:

„Chociaż rząd królewski uznaje słuszność oburzenia się na te zbrodnie, o jakich propozycya w. książęcego rządu heskiego wspomina, mimo to jednak zrobić musi tę uwagę, że potąd nie ma w tej mierze takich wajaśnień, któreby rząd królewski mogły spowodować do stanowczego przyjęcia wniosku wtenczas tylko usprawiedliwionego, jeźliby się okazało, że rząd angielski nie przychyla się z własnej chęci do skutecznego nadał zapobieżenia wszelkim niegodziwościom podobnego rodzaju.“

„Rząd królewski jest tego przekonania, że gabinet angielski udzieli chętnie wszelkiej ze strony swojej pomocy dla ukarania przeszłych lub zapobieżenia przyszłym zbrodniom, i sądzi zresztą, że urzeczywistnieniu tych zamiarów stanąć-by mogła na przeszkodzie (zwłaszcza przy takich jak w Anglii stosunkach politycznych) wszelka manifestacya podająca postępowanie rządu w podejźrzenie, jako-by zawisło tylko od wpływów mocarstw zagranicznych.“

„A chociażby gabinet angielski nie miał spełnić oczekiwań rządu królewskiego w sposób pożądany, to jednak przystąpił-by rząd królewski do rozpoczęcia w tej mierze negocyacyi dopiero po uprzedniem porozumieniu się z tym wysokim rządem związkowym, w którego terytoryum dopuszczono się zamachów wspomnionych, i który sam jeden tylko mógłby dla poparcia tyczących się negocyacyi z rządem angielskim podać bliższe szczegóły.“ *(A. B. W. Z.)*

(Projekt rządowy przedłożony izbom pruskim w sprawie celnej.)

— W kartelu celnym ułatwionym między rządami Austryi i Prus przy zawarciu austryacko-pruskiego traktatu celnego i handlowego z dnia 19. lutego r. b. obowiązały się według §. 12. obadwa kontrahujące państwa, zakazać swoim poddanym i osobom tymczasowo w ich terytoryach osiadłym lub tylko na krótki czas mieszkającym, pod zagrożeniem kary wszelkie w §§. 13. i 14. kartelu celnego bliżej oznaczone przekroczenia obopólnych ustaw względem podatków od przywozu, wywozu i przewozu. Dla zadośćuczynienia temu zobowiązaniu ze strony Prus, potrzeba osobnych prawnych rozporządzeń, mocą których oznaczone są stosownie do zasad wyrzeczonych w §§. 13. i 14. kartelu celnego, kary na przestępstwa austryackich opłat celnych popełnione przez poddanych pruskich lub przez osoby tymczasowo tylko w Prusiech zamieszkałe. Uznając tę potrzebę przedłożył rząd pruski izbom stosowny projekt do ustawy. *(Lit. kor. austr.)*

(Zaprowadzenie kart pobytu w obwodzie rządu Królewieckiego.)

Królewiec, 18. kwietnia. Pomnażająca się coraz więcej liczba wychodźców polskich spowodowała i tutejszy rząd królewski do zaprowadzenia kart pobytu, jak to w prowincyi poznańskiej już jest w używaniu. Karty pobytu wydawane będą takim wychodźcom polskim, którym dozwolony być może pobyt w tutejszym departamencie. Termin w tym względzie wyznaczono do 1. lipca r. b., a przygotowawczym do tego środkiem będzie ścisłe i dokładne wykazanie wszystkich nienaturalizowanych, rozmaite obwody zamieszkujących wychodźców polskich. Nastąpić to ma u policyjnej władzy miejscowej do 1. czerwca r. b., po upływie zaś tego terminu mają się wszyscy nowo-przybywający do Prus wychodźcy meldować w przeciągu dni ośmiu, gdyż w razie przeciwnym wydano-by ich władzom rosyjskim. — Po upływie 1go czerwca mają król. urzędą krajowe wydalić tych wszystkich wychodźców i dezerterów polskich, którzy się nie meldowali, tudzież zbiegów później już przybyłych, a w przeciągu ośmiu dni nie zameldowanych, i tylko wtenczas może w tym względzie nastąpić wyjątek, jeźliby zachodziły przytem nadzwyczajne jakie okoliczności. Bez żadnego wszelakoż względu należy wydalić tych wszystkich — tak meldowanych jako i niemeldowanych, jeżli popełnieniem zbrodni lub złem postępowaniem stali się niegodni pruskiej opieki, a z przybyłych po 1. czerwcu r. b. tych znowu, którzy w jakikolwiekbądź sposób mogliby się stać dla departamentu ciężarem. *(Abbl. W. Z.)*

(Rozporządzenie rządu w Cöslin.)

Cöslin, 20. kwietnia. Tutejszy rząd wydał pod dniem 8. następujące rozporządzenie:

„Żadnemu szynkarzowi w tak zwanej gospodzie rzemieślniczej nie wolno w dniach przeznaczonych do roboty, a zwłaszcza w dniach poniedziałkowych przyjmować u siebie podczas zwyczajnych godzin będącego w robocie czeladnika, a tem mniej dawać mu jadło i napój. Działający przeciw temu zakazowi będzie dotknięty policyjną karą od dwóch do pięciu talarów.“ *(A. B. W. Z.)*

(Sprawy rady miasta Bremy.)

Brema, 20. kwietnia. Rada miejska ukończyła na dzisiejszem posiedzeniu pierwsze odczytanie rewidowanego zarysu konstytucyi i odnoszącą się do niego ustawę. *(W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. kwietnia.)

Medal austr. 5% 86; $4^1/_2$ 78. Akcye bank. 1620. Sardyńskie —. Hiszpańskie $42^7/_8$. Wiédeńskie 110. Losy z r. 1834 196. 1839 r. $134^3/_4$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% $101^1/_2$ p. $4^1/_2$% z r. 1850 $103^1/_2$. $4^1/_2$% z r. 1852 $103^5/_8$. Obligacye długu państwa 93. Akcye bank. 109 l. Pol. listy zastawne —; nowe $98^1/_2$; Pol. 500 l. $92^1/_4$; 300 l. —. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11^1/_{12}$. Austr. banknoty. $93^1/_3$.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 29. kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* powołuje 80.000 rekrutów z kontyngensu roku 1853. Nakazano ukończenie budowy kanału w departamencie Manche. *(P. St. Anz.)*

Rzym, 23. kwietnia. Pan L. Veuillot, redaktor dziennika *Univers* wyjechał przed trzema dniami ztąd do Paryża.

Nizza, 26. kwietnia. Angielsko-francuskiemu stowarzyszeniu, które wzdłuż francusko-włoskich wybrzeży morza śródziemnego chce prowadzić kolej żelazną aż do Liwurny, odstąpiła tutejsza municypalność bezpłatnie odnośną przestrzeń w swojem terytoryum. *(Lit. koresp. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 24. kwietnia. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie b. m. na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 9r.55k.—9r.12k.—10r.—9r.32k.—9r.12k.; żyta 8r.24k.—7r.36k.—8r.36k—8r.20k.—8r.; jęczmienia 6r.43k.—6r.24k.—6r.20k.—3r.12k.—6r.24k.; owsa 4r.9k.—4r.—4r.12k.—4r.—4r.; hreczki w Dobromilu 7r.36k., w Rymanowie 8r.; kukurudzy w Rymanowie 8r., ziemniaków w Sanoku 3r.36k., w Lisku 4r. Cetnar siana kosztował 0—48k.—1r.15k.—0—1r.6k. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r.; miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 6k.—4k.—0—$3^2/_4$k.—$4^2/_4$k. i garniec okowity po 2r.8k.—2r.—0—1r.36k. m. konw. Wełny i nasienia koniczu nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 2. maja.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	4	58	5	2
Dukat cesarski	„ „	5	4	5	7
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	44	8	47
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	42	1	$42^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	34	1	36
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	16	1	17
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	48	92	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. maja 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	91	50
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 2. maja.)

Amsterdam l. 2. m. $150^1/_2$. Augsburg $108^1/_4$ l. uso. Frankfurt $107^1/_4$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $159^5/_8$ l. 2. m. Liwurna $109^1/_4$ p. 2. m. Londyn 10.40. l. 3. m. Medyolan $108^5/_8$. Marsylia $127^3/_4$ l. Paryż 128 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $12^1/_4$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 $94^5/_8$. Lomb. $100^1/_2$. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 30. kwietnia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $12^1/_4$. Ces. dukatów obrączkowych agio $11^3/_4$. Ros. imperyały 8.45. Srebra agio $8^1/_8$. gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. maja.

JE. hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — P. Nahojowski Jan, z Sambora.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 2. maja.

Hr. Starzeński Adam, do Krzywca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. maja.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	28 0 21	+ 9°	+ 19°	połud.₀	pogoda
2 god. pop.	28 0 05	+ 17°	+ 9°	„	pochm. i ☉
10 god. wie.	28 0 05	+ 12°		półn.-zachod.₀	jasno

T E A T R.

Dziś: Ostatni występ gościnny PP. Brue i na ich korzyść. Przedstawią najpierw: „**Peri**“ czyli „**Sen na Wschodzie**“; potem: „**Zbójca Bature**“ a nakoniec: „**Tancerka w podróży**,“ czyli „**Zbójcy w Abruzzach.**“ Do tego wchodzą następujące tańce: Scena pantomiczna z tańcem; Redova-Polka; L'Esmeralda; Pas de Sahwl i Pas de la Couronne.

Jutro: Komedye polskie: „**Recepta na Złośnicę.**“ i „**Wiele hałasu o nic.**“

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.